
Edyta Górniak - jeden z najbardziej charyzmatycznych i cenionych głosów polskiej sceny - powraca po dwunastu latach z albumem "My Favourite Winter".

Artystka po raz kolejny udowadnia, że jej talent i oryginalność są ponadczasowe. Bogate brzmienie orkiestry oraz finezyjne interpretacje utworów zabierają słuchacza w świat zimowej baśni. To płyta skierowana do tych, którzy pragną przemienić czas zimy w coś magicznego, kominkowego i przytulnego. Album zawiera największe klasyki zimowego repertuaru oraz solową wersję ukochanego przez miliony fanów utworu "Pada śnieg".

Edyta Górniak jest znana szerokiej publiczności z tego, że z powodzeniem flirtuje z wieloma gatunkami muzycznymi. Tym razem wzięła na warsztat soulowe brzmienia, klasykę swingu i jazzu.

- W moim sercu ta płyta powstała w dzieciństwie. Rumieńców nabrała, kiedy dorosłam i zaprzyjaźniłam się z klasykami kina lat 40. i 50. Kilka lat temu moją pasję do tych gatunków muzyki ponownie obudziły wspaniałe produkcje muzyczne Davida Fostera - który przyjaźni się i współpracuje z Michaelem Bublę - a który podczas naszych projektów i spotkań przy fortepianie dodał mi odwagi, aby stworzyć taki album. W dyskrecji najbliższych mi osób, kilka miesięcy temu nagrałam **"My Favourite Winter"** - tak Artystka ujawnia inspiracje do stworzenia płyty.

Na albumie usłyszymy 11 utworów, które stanowią zbiór największych zimowych klasyków m.in. "Jingle Bells" i "Let It Snow", ale również wspaniałe kolędy "Cicha noc" czy "Jezus malusieńki".

- Kiedy świat odpoczywa, w kontraście do baśniowej bieli, wszystkim nam brakuje kolorów, romantyzmu, czułości i ciepłego wiatru. Mam nadzieję, że ten album otuli Was brzmieniem wybitnych muzyków, a także ciepłem nut mojego serca - opisuje esencję albumu Artystka.

"My Favourite Winter" to pozycja obowiązkowa dla wszystkich miłośników muzyki, którzy pragną zatrzymać czas na chwilę i cieszyć się atmosferą tej wyjątkowej pory roku.

- Oddaję w Wasze ręce album, który - mam wielką nadzieję - będzie dla Was miłym towarzyszem nadchodzących długich, zimowych wieczorów - dodaje Edyta Górniak.

